



Sygn. akt II UK 53/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.

o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 lipca 2019 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 21 września 2017 r., sygn. akt VIII Ua (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 września 2017 r., VIII Ua (...), Sąd Okręgowy w W. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W. o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy, oddalił apelację wnioskodawczynie M. K. od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 19 kwietnia

2017 r., którym zmieniono decyzję organu rentowego z dnia 16 listopada 2015 r. i przyznano wnioskodawczyni prawo do dalszego jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 27 stycznia 2015 r. za 2% długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 1618 zł, oddalając dalej idące odwołanie.

Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym, wnioskodawczyni prowadziła działalność gospodarczą, której przedmiotem były usługi handlowe, w tym sprzedaż hurtowa artykułów użytku domowego. W dniu 27 stycznia 2015 r. wnioskodawczyni, jadąc do W. na umówione spotkanie z klientem, uległa wypadkowi komunikacyjnemu, doznając urazu kręgosłupa szyjnego, kręgosłupa lędźwiowego oraz urazu lewej piersi. Organ rentowy w dniu 30 kwietnia 2015 r. sporządził kartę wypadku, w której zakwalifikował zdarzenie jako wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1205, dalej „ustawa wypadkowa”) i przyznał wnioskodawczyni (decyzją z dnia 16 listopada 2015 r.) prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu 5 % uszczerbku na zdrowiu w kwocie 3.785 zł.

Rozpoznając odwołanie od tej decyzji, Sąd Okręgowy, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, w tym dowodu z opinii biegłych sądowych, ustalił że na skutek wypadku wnioskodawczyni doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7% (5% z poz. 94c oraz 2% z poz. 94a załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania - jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 954 ze zm.) i w związku z tym zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając wnioskodawczyni dalsze jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy, oddalając dalej idące odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku, Sąd Okręgowy w W. oddalił, wskazując w uzasadnieniu, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo zebrał i ocenił materiał dowodowy, prawidłowo wyliczając procentowy uszczerbek na zdrowiu. W skardze kasacyjnej od tego wyroku, zaskarżając go w całości, pełnomocnik wnioskodawczyni zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 11 ust. 3 ustawy

wypadkowej, przez błędną wykładnię, polegającą na tym, że pomimo jednoznacznie wynikającego z materiału dowodowego faktu, iż uraz poszkodowanej w postaci krwiaka swą dolegliwością znacząco przekraczał ustawowy okres 6 miesięcy, Sąd drugiej instancji nie uznał go za długotrwały uszczerbek na zdrowiu oraz art. 11 ust. 4 ustawy wypadkowej przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na orzekaniu przez Sąd drugiej instancji w sprawie odszkodowania za długotrwały uszczerbek na zdrowiu w sytuacji gdy leczenie ubezpieczonej jeszcze się nie zakończyło, a ona sama w dalszym ciągu odczuwa skutki wypadku.

Zarzucił także naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 w związku z art. 217 § 3 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez nierozstrzygnięcie wszystkich okoliczności spornych, mających istotne znaczenie prawne, wobec nieujawnienia i nieuwzględnienia przy orzekaniu wszystkich dolegliwości ubezpieczonej i związanych z tym dolegliwości. Wskazał nadto, że Sąd nie przeprowadził - mimo wniosków dowodowych ubezpieczonej, pełnego postępowania dowodowego, nie wyjaśniając w związku z tym wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych, art. 5 k.p.c. w związku z art. 212 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez - sprzeczną z powołanymi przepisami - bierność Sądu w toku postępowania dowodowego, art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji, co spowodowało pominięcie w ocenie skutków wypadku powołanych przez ubezpieczoną urazów, co doprowadziło do wydania wyroku niezgodnego z prawem materialnym.

Pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do sformułowanych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia przepisów postępowania, bowiem dopiero

ustalenie, że postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone prawidłowo umożliwia zbadanie prawidłowości zastosowania prawa materialnego.

Stosownie do art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, co oznacza, że jest związany apelacją w aspekcie przedmiotowym. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 55), Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Ponadto wypada podkreślić, że wynikający z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza z jednej strony zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice, z drugiej zaś nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. W konsekwencji, sąd drugiej instancji może - a jeżeli je dostrzeże, powinien - naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia przez sąd pierwszej instancji prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia, zaś wynikający z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji powinien być rozumiany jako nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2010 r., I PK 41/10, LEX nr 667488). Rozpoznanie „sprawy” w granicach apelacji oznacza, że sąd drugiej instancji nie koncentruje się jedynie na ocenie zasadności zarzutów apelacyjnych, lecz rozstrzyga merytorycznie o zasadności zgłoszonych roszczeń procesowych. Z uwagi na merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego, obowiązkiem sądu drugiej instancji nie może być zatem poprzestanie na ustosunkowaniu się do zarzutów skarżącego, lecz musi nim być także dokonanie ponownych, własnych ustaleń faktycznych, a następnie poddanie ich ocenie pod kątem prawa materialnego. W ocenie Sądu Najwyższego, Sąd drugiej instancji nie sprostął tym wymogom, w szczególności nie odnosząc się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, w tym zarzutu iż „pomimo wielokrotnego zgłaszania krwaka piersi potwierdzonego w obrazie USG nie został on uwzględniony przy

ustalaniu procentowego uszczerbku na zdrowiu”. Złożone przez wnioskodawczynię w piśmie z dnia 27 marca 2017 r. zastrzeżenia co do opinii biegłych z dnia 21 lutego 2017 r., uznał podobnie jak Sąd pierwszej instancji za niedopuszczalną polemikę ze stanowiskiem Sądu, gdy tymczasem w tych zastrzeżeniach wnioskodawczyni wskazywała na nieuwzględnienie w opinii leczenia krwiaka piersi, oraz oceny tego schorzenia. Należy przy tym podkreślić, że w opinii uzupełniającej biegłych lekarzy: neurologa i ortopedy z dnia 21 lutego 2017 r. znalazło się stwierdzenie, że „nie do nich należy ocena skutków krwiaka gruczołu sutkowego, z powodu którego brak jest kontynuacji leczenia (k. 63). Sumując tą część rozważań jest jasne, że podstawy skargi kasacyjnej korespondujące z art. 217 § 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., oraz art. 212 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. okazały się uzasadnione. W świetle art. 286 k.p.c., sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona do sprawy zawiera istotne braki, sprzeczności, względnie nie wyjaśnia istotnych okoliczności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CSK 7/09, LEX nr 533130 i powołane w nim orzeczenia).

Nie można stosować prawa materialnego (rozstrzygać sporu) bez wyjaśnienia warstwy faktycznej w zakresie pozwalającym na aplikację tego prawa. Tylko wtedy realizuje się konstytucyjne prawo strony do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Oznacza to, że dla rozpatrzenia sprawy Sąd powinien przeprowadzić odpowiednie postępowanie dowodowe nawet z urzędu. W tym kontekście należy też rozumieć wymaganie (pojęcie) dostatecznego wyjaśnienia okoliczności spornych, które warunkuje rozstrzyganie (wyrokowanie) w sprawie (art. 217 § 3 k.p.c.). Skoro Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli sporne okoliczności zostały już dostatecznie wyjaśnione, to powinien prowadzić postępowanie dowodowe, jeżeli okoliczności istotne nie zostały dostatecznie wyjaśnione tak jak w rozpatrywanej sprawie.

Odnosząc się z kolei do sformułowanych w ocenianej skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego Sąd Najwyższy uznał, że ma rację skarżąca, podnosząc niewłaściwe zastosowanie art. 11 ust. 3 i 4 ustawy wypadkowej. W tym zakresie należy przede wszystkim zauważyć, że w toku

postępowania apelacyjnego nie został dostatecznie ustalony stan zdrowia wnioskodawczyni, jak i w konsekwencji dolegliwości, które - jak wskazuje - nie ustały i utrzymują się nadal w postaci krwaka piersi. To zaś uzasadnia zawarty w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia prawa materialnego przez zastosowanie go do nie w pełni ustalonego stanu faktycznego.

Na marginesie trzeba wskazać, że co prawda orzecznictwo dopuszcza zarzut naruszenia art. 5 k.p.c. jako skuteczną podstawą kasacyjną określoną w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., to jednak w okolicznościach sprawy nie ma on uzasadnienia. Z reguły naruszenie tego przepisu nie prowadzi do nieważności postępowania, stanowiąc uchybienia proceduralne, podlegające ocenie co do istotnego wpływu na wynik sprawy (wyroki z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 271/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 95; z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 286/07, LEX nr 490414 oraz z dnia 9 sierpnia 2011 r., I UK 52/11, LEX nr 1084706).

Także naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. ze względu na ograniczenie z art. 398³ § 3 k.p.c. nie może być podstawą zarzutu skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lutego 2014 r., I UK 397/13, LEX nr 164926 i wskazane w nim orzecznictwo).

Tym się kierując, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.